

Sejm udzielił wotum zaufania wobec rządu

20 listopada 2019

Po zakończeniu sejmowej debaty odbyło się głosowanie nad wotum zaufania wobec nowego rządu. Rząd premiera Mateusza Morawieckiego poparło 237 posłów, przeciw było 214. Wstrzymało się 3. W głosowaniu wzięło udział 454 posłów, większość bezwzględna wyniosła w tym wypadku 228. Wotum zaufania Sejm uchwała bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.



Mateusz Morawiecki wygłosił wczoraj w Sejmie exposé, podczas którego przedstawił cele rządu na najbliższą kadencję i zasugerował zmiany w konstytucji. To expose było drugim wystąpieniem Mateusza Morawieckiego jako szefa rządu. Poprzednie wygłosił w grudniu 2017 roku.

Morawiecki wezwał, żeby wpisać do Konstytucji gwarancję środków PPK i indywidualnych kont emerytalnych. Przypomniał, że choć PPK jest programem rządowym, to środki na jego kontach są „prywatne i dziedziczone”. Dodał, że PiS rozumie nieufność Polaków do tego programu i wie, skąd się ona bierze. „Dlatego mam propozycję do wszystkich siedzących tutaj na sali. Naprawmy to wspólnie” – zaapelował do zgromadzonych. Jego zdaniem odpowiednie zmiany w Konstytucji pozwolą odzyskać zaufanie społeczeństwa i przywrócić mu wiarę w godną egzystencję. „Zmieńmy Konstytucję RP. Zmieńmy Konstytucję tak, by zagwarantować środki PPK i indywidualnych kont emerytalnych, zagwarantować ich prywatność i ochronę” – wezwał Morawiecki.

Premier podkreślił, że Polacy powierzyli PiS budowę polskiego dobrobytu poprzez wybory, które miały największą frekwencję od

30 lat. Zaznaczył, że Polska staje przed globalnym wyzwaniem i liczy na współpracę wszystkich sił politycznych. „Nasz cel to polskie państwo dobrobytu. Polska nie może być wypadkową naszych interesów, tylko sumą naszych celów i ambicji” – zaznaczył. Podkreślił też, że PiS najlepiej ze wszystkich radzi sobie z naprawianiem polskich spraw po 1989 roku.

Według Morawieckiego Polsce udało się „przebić szklany sufit”, a poziom dochodów Polaków jest najlepszy w historii. Jednocześnie PiS walczy z nierównościami ekonomicznymi. Morawiecki odniósł się też do Polaków wracających z emigracji, stwierdzając, że „Polacy wreszcie walizki rozpakowują”, a zniesienie wiz do USA nazwał normalnością.

Morawiecki podkreślił, że nie można się godzić na „demontowanie tradycyjnej rodziny” i na to, by „wyjątki określały reguły”, nawiązując tym samym do walki ruchu LGBT o równe prawa. Premier zacytował słowa kard. Wyszyńskiego – rodzina to bastion całej Polski. „Idziemy z duchem czasu, ale też z duchem Polski. Polski normalności, a nie Polski skrajności” – podkreślił.

Według Morawieckiego rodzina i małżeństwo to jeden z fundamentów polityki PiS. Rodzina podlega szczególnej ochronie. Tutaj wspomniał o wsparciu w postaci programów państwowych, obiecując, że to nie wszystko co rząd może zaproponować – będą nowe programy. „Każda duża rodzina może liczyć na wsparcie państwa, jakiego nie było dotąd. Dla rodzin z trójką i więcej dzieci proponujemy kolejne ulgi i udogodnienia” – poinformował premier.

Podczas sejmowej debaty nad exposé premiera Mateusza Morawieckiego prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński powiedział, że „przed Polską otworzyło się okno możliwości uzyskania tego, co naszemu społeczeństwu, narodowi się należy, to znaczy europejskiego poziomu życia”. „Wysłuchaliśmy wystąpienia długiego, pełnego faktów, liczb, lapidarnych sformułowań, różnych wątków, ale jednocześnie

wystąpienia, które przedstawia spójną koncepcję naszej przyszłości” – takimi słowami prezes PiS skomentował wystąpienie premiera Mateusza Morawieckiego.



Kaczyński odnosząc się do programu przedstawionego przez premiera Morawieckiego, nawiązał do przykładu Irlandii, gdzie, według niego, różne ugrupowania doszły do porozumienia i doprowadziły do wzrostu gospodarczego całego kraju. „Tam porozumiały się siły, partie polityczne, które kiedyś do siebie nawzajem strzelały i to nawet z dział i rozstrzeliwały się nawzajem. Wszystko jest możliwe, tylko potrzebny jest patriotyzm i dobra wola, a nie partykularyzm” – mówił prezes PiS. „Sądzę, że przesłaniem tego przemówienia, jestem o tym przekonany – premiera Rzeczypospolitej w tej rozpoczynającej się kadencji, było właśnie to i niezależnie od tych pokrzykiwań, zwracam się do wszystkich na tej sali, żeby poważnie tę ofertę rozpatrzyli” – dodał.

To w ocenie Kaczyńskiego podstawowe wartości i polskie ideały. Zdaniem prezesa PiS obecna Polska jest inna niż cztery lata temu pod względem zarówno społecznym, jak i gospodarczym. Podkreślił, że siłą napędzającą zmiany są ideały, a „pustka aksjologiczna, to zniszczenie”. „W tym wypadku chodzi o ideały polskie, a wśród tych ideałów na pierwszym miejscu z całą pewnością jest wolność” – mówił. Według Kaczyńskiego jego partia zapracowała sobie na zaufanie poprzez realizację obietnic i „odnowienie demokracji”. Jako trzecią wartość Kaczyński wymienił „rodzinę rozumianą tradycyjnie”.

Jarosław Kaczyński, mówiąc o gospodarce, podkreślał, że priorytetem partii będzie „skok w nowoczesność” oraz wsparcie przedsiębiorców, w szczególności młodych przedsiębiorców. Prezes PiS podkreślał duże znaczenie inwestycji infrastrukturalnych oraz innowacyjności. „Musimy dążyć do normalności – to można powiedzieć słowo klucz pana premiera i ta normalność powinna nam towarzyszyć we wszystkim” –

powiedział Kaczyński.

W kontekście bezpieczeństwa polityk PiS podkreślał wagę sojuszu z USA, w tym zwiększenia ilości amerykańskich wojsk w Polsce. Mówił też o bezpieczeństwo energetycznym i ocenił, że dziś rząd jest coraz bliżej, aby to bezpieczeństwo zapewnić.

Po wystąpieniu premiera w Sejmie odbyła się debata, po której posłowie głosowali nad wotum zaufania dla nowego rządu. Dwukrotnie głos zabierał wczoraj poseł Konfederacji Grzegorz Braun, który najpierw zablokował mównicę tuż przed exposé premiera, a później wygłosił przemówienie, w którym mówił m.in. o zdradzie i cytował poezję. „Pan premier powoływał się na duchy wielkich poetów, pięknych Polaków, Norwida, Trzebińskiego. Mnie się przypomniał inny nasz mały wieszcz, Gałczyński” – mówił Braun, po czym przywołał fragmenty „Zimy z wypisów szkolnych”. „Jeżeli tedy sanki usłyszysz i dzwonki ich tajemnicze, wiedz: to minister w skupionej ciszy nacisnął taki guziczek, że gwiazdki dzwonią i gwiazdki lśnią nad miastem i nad wsią”. Takie to było przemówienie” – powiedział Braun dodając, że wiersz Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego z lat 1930. jest proroczy.

□

Obecny rząd poseł Konfederacji nazwał „grupą rekonstrukcji historycznych”, co wicepremier Piotr Gliński nazwał komplementem. „Dla pana to komplement. Nad pańskim biurkiem, ministrze, wisi naturalnej wielkości, jeśli dobrze pamiętam, Kostka-Potocki, z piekła rodem, wielki mistrz Wielkiej Masonerii w Polsce. Więc dla pana to są najlepsze wzorce, my się od nich odzegnujemy, my je potępiamy” – odpowiedział Braun. „Mówili tu o obronie życia ludzkiego, którzy zamietli pod dywan sprawę bezpieczeństwa życia ludzkiego. Mówili o bezpieczeństwie narodowym ludzkiego, którzy jego gwarancji upatrują w sprowadzaniu wojsk obcych na terytorium Rzeczypospolitej. I to jest zdrada, ale wysoka izba oswoiła się z tą fałszywą doktryną bezpieczeństwa narodowego do tego

stopnia, że nikt nie reaguje” – oświadczył Grzegorz Braun.

Na koniec poseł Braun skrytykował kandydaturę Tadeusza Kościńskiego na ministra finansów mówiąc, że „jego biografia zaczyna się ok. pięćdziesiątki” i taka kandydatura jest „obrazą wysokiej izby”.

W związku z wczorajszym exposé premiera Morawieckiego Ministerstwo Obrony Narodowej opublikowało tweet o ponad 10-krotnym wzroście liczby amerykańskich żołnierzy w Polsce w ciągu ostatnich 5 lat. Podobny komunikat opublikowała Kancelaria Premiera.

□Zwiększenie amerykańskiego kontyngentu w Polsce o dodatkowych 1000 żołnierzy nastąpi w ramach polsko-amerykańskiego porozumienia o zacieśnieniu współpracy obronnej. Odpowiednią deklarację Polska i USA podpisały podczas wizyty prezydenta Dudy w Waszyngtonie w czerwcu, podczas ostatniej wizyty polskiego prezydenta w Nowym Jorku we wrześniu Andrzej Duda i Donald Trump podpisali dokument, który szczegółowo ustala zasady zwiększenia amerykańskiej obecności wojskowej w Polsce.

W deklaracji pojawiła się zapowiedź utworzenia w Polsce: Wysuniętego Dowództwa Dywizyjnego USA, Centrum Szkolenia Bojowego (CSB) w Drawsku Pomorskim, eskadry bezzałogowych statków powietrznych MQ-9 Sił Powietrznych USA, bazy lotniczej załadunkowo-rozładunkowej, infrastruktury wspierającej obecność w Polsce pancernernej brygadowej grupy bojowej, lotniczej brygady bojowej oraz batalionu wsparcia logistycznego.

Polska zaproponowała Stanom Zjednoczonym rozmieszczenie na swoim terytorium stałej amerykańskiej bazy wojskowej. Warszawa jest gotowa przeznaczyć na ten cel około 1,5-2 mld dolarów. Baza miałaby powstać na zasadzie umowy dwustronnej, a nie w ramach NATO.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net